

O tym jak Hitler i Stalin dawali prezenty czyli święta w państwach totalitarnych

Rzesza Niemiecka z Adolfem Hitlerem na przedzie – w III Rzeszy obchodzono Boże Narodzenie, choć osoby przy władzy chciały zatrzeć tradycje grudniowe. Na miejsce ich miało wejść Święto Mesjasza Niemiec (narodziny Hitlera), które obchodzone byłoby 20 kwietnia. Plany te były zaplanowane na okres powojenny dlatego nigdy do skutku nie doszły. W początkach swego panowania Hitler popierał Kościół i wyraził zgodę na podpisanie konkordatu. Kościół wtedy zaczął również popierać i wyrażać się z szacunkiem o rządach NSDAP. Rzymskokatolicki biskup Burger stwierdził publicznie, że „obecne cele rządu Rzeszy są już od dawna celami Kościoła katolickiego”.

ZSRR i Stalin – W Związku Radzieckim jawnie walczone z Bożym Narodzeniem i Nowym Rokiem (choć nigdy prawnie nie zostały one zakazane). Piętnowano wierzących, nawet czasem ich zwalniano lub aresztowano. „Wojna” z Nowym Rokiem nie trwała długo, gdyż jakiś czas później przekształcono go w propagandową broń antybożonarodzeniową. Od tego momentu Nowy Rok został świętem obowiązkowym, dla dzieci i dorosłych. Święto to polegało praktycznie na tym samym co Boże Narodzenie. Jak stwierdził gość programu „Legendy ZSRR” - pisarz Siergiej Litwinow - „w przeciwieństwie do 1 maja czy rocznicy rewolucji październikowej, Nowy Rok stał się jedynym niekomunistycznym świętem o wyłącznie rodzinnym charakterze.”



Autor – Aleksander Krygier

